

Wiadomości Międzynarodowe

Adoratorki Krwi Chrystusa



Rok XXII – Wydział 7 lipiec – sierpień 2020

Informacje Międzynarodowa ASC – Zarząd Generalny - Via Maria De Mattias, 10 - 00183 Rzym

www.adoratrici-asc.org

redazioneasc@adoratrici-asc.org

Lima, Peru
4-28 Luglio 2017

Słuchanie rzeczywistości

“Wasza Ekscelencjo, ja chętnie pójde do Acuto nie tylko założyć szkołę, ale i po to, by założyć klasztor.”

Ponownie słuchanie tych słów św. Marii De Mattias, napisanych do biskupa Lais, przed wyjazdem do Acuto, rozpala nasze serce i stawia nas przed szerszą wizją rzeczywistości misyjnej ASC. Służba wychowawcza, szkoła, była dla Marii narzędziem do służby ludziom i Królestwu Bożemu. Było to narzędzie do współpracy z odkupieńczym dziełem Chrystusa w świecie.

Maria De Mattias dostrzegła misyjne znaczenie szkoły, która wychowuje osobę, nadaje ewangeliczny sens jej życiu oraz wyzwala z niewoli grzechu i uprzedzeń, by zbliżyć do wiary w Boga. Szkole Święta oddała swoje siły i czyniła to, by dzielić się miłością Zmartwychwstałego Chrystusa, Jego słowem i Jego nauką. Dla Marii De Mattias formacja ludzka, rozumiana jako nieustanny wzrost i przewyższanie potrzeb materialnych, była podstawowym środkiem do odkrywania Słowa Bożego. Szkoła była rozumiana jako dialog i dzielenie się, jako zaproszenie do przyjęcia Ewangelii, aby zrozumieć drogę, od której należy zacząć, a potem ją kontynuować.

W tym czasie kryzysu pandemicznego wszędzie słyszymy wezwanie do ponownego odczytania naszej misji, a w szczególności służby, do której jesteśmy powołane w Kościele.

Dzisiaj w tych częściach świata, gdzie posługa wychowawcza jest wyrazem tożsamości charyzmatycznej adoraterek, istnieje większe

poczucie niepewności i niestabilności.

Jednakże, patrząc wstecz na naszą historię jako Zgromadzenia, nie po raz pierwszy wydarzenia zewnętrzne skłoniły nas do dokonania wyborów i zmian, które okazały się opatrnościowe dla odnowy w służbie Kościoła i świata.

Dlatego teraz, bardziej niż kiedykolwiek wcześniej, chcemy pozostać czujne na inspiracje, które pochodzą ze świata, aby ponownie odkryć swoje powołanie w Kościele, który wychodzi naprzeciw potrzebom, aby nadal czynić z koncepcji szkoły, przekazanej nam przez Marię De Mattias, siłę napędową ewangelizacji.

Papież Franciszek w Ewangelii Gaudium, pisząc, że rzeczywistość jest lepsza od idei, oświeca nas w tym rozeznaniu. Nie czas już karmić marzeń czy złudzeń, goniąc za powtarzaniem przeszłości, która nie może już powrócić, goniąc za życiem zbudowanym na wzorcach, które znamy. Jesteśmy wezwane do przyjęcia obecnej rzeczywistości, pozostawiając zadanie otwarcia drogi Duchowi Bożemu. Ważnym elementem tego procesu jest cierpliwość wsłuchiwanie się w codzienne życie, nie podejmowanie pochopnych decyzji, zrozumienie niepokoju tych, którzy przyzwyczajeni są do decydowania, a teraz czują się zawieszeni w pustce i owiani niepewnością. To jest oczekiwanie na Wielką Sobotę, kiedy i my w grobie z Jezusem czekamy na ponowne zmartwychwstanie z Nim.

S. Maria Grazia Boccamazzo, ASC

Wydawca

Wydawca

◇ Słuchanie rzeczywistości

Przestrzeń Zarządu Generalnego

◇ Siostra Loreta opowiada

Ze świata ASC

◇ COVID-19

◇ Wielka uroczystość w okropnym czasie

◇ Współczująca podróż z bezradnymi Migrancami podczas Corona Pandemii

◇ List do Ministra Azzolini

Spis

1	◇ Seminarium dla Sióstr około ślubów wieczystych	7
	◇ Logopedia w czasie pandemii	8
	Przetrzeń JPIC/VIVAT	
2	◇ Współzależność zdrowia planety Ziemia i ludzi	9
	◇ Radosne wspomnienia z Tygodnia Laudato Si	10
3	W Zgromadzeniu	
4	◇ Kalendarz Zarządu Generalnego	11
	◇ Profesje Zakonne	11
5	◇ Urodziny: świętujemy życie	12
6	◇ Wróciły do Domu Ojca	12

Siostra Loreta opowiada

S. Loreta Stipic jest zakrystianką w Kościele Najdroższej Krwi przy via Pannonia (dom generalny). Dzisiaj chcemy opowiedzieć o jej doświadczeniu w służbie w czasie koronawirusa. W rzeczywistości jej obowiązkiem jest także, a przede wszystkim, duchowe towarzyszenie wiernym, którzy przychodzą do naszego Kościoła. Kościół stał się miejscem kultu i pobożności pielgrzymów z całego świata dzięki obecności relikwii św. Marii De Mattias. Chociaż kościół jest półprywatny, ma również specjalny program obchodów, takich jak tridua lub nowenny ku czci Świętych. W rzeczywistości kościół oferuje możliwość szerzenia duchowości Krwi Chrystusa poprzez cześć i świadomość Świętych podczas uroczystości w październiku, kiedy obchodzone są święta św. Kaspra del Bufalo i księdza Jana Merliniego. Odbywają się również uroczystości ku czci Adoraterek męczenniczek wiary i celebrowanie czcigodnej Siostry Serafyny Cinque. Ponadto w tym roku kościół był otwarty dla wspólnoty św. Egidio, która prosiła o korzystanie z niej w każdą niedzielę, aby odprawiać Mszę za ubogich w okolicy.

S. Loreta opowiada, że 8 marca był ostatnim dniem, kiedy kościół był otwarty dla ludzi.

Dekret Ministerstwa z 4 marca przewidywał zamknięcie wszystkich kościołów w celu powstrzymania rozprzestrzeniania się epidemii koronawirusa. Papież i instytucje nakazały nam uważnie przestrzegać przepisów rządowych. Na wieść o zamknięciu ludzie zaczęli protestować, stwierdzając, że kościół nigdy nie był zamknięty, nawet w czasie wojny. Czyniąc to, byli świadkami przerażenia w obliczu sytuacji, która nigdy wcześniej się nie zdarzyła. Wydawało się, że powtarzają słowa Jezusa w Ewangelii Jana 4,23: „Uwierz mi, nadejdzie czas, że w tym miejscu prawdziwi czciciele będą adorować Ojca w duchu i prawdzie”. Tymi słowami Pan zachęca ludzi do modlitwy, wychodząc poza fizyczne miejsce, aby wielbić Boga we własnych sercach.

Niemniej jednak podczas kwarantanny ludzie nadal dzwonili, aby dowiedzieć się o programie wspólnoty. Adoratorki, jak wszyscy inni, śledzili codzienne uroczystości, a papież Franciszek przewodniczył przez bezpośrednią transmisję telewizyjną. Popołudniowa adoracja z udziałem wszystkich członkiń Zarządu Generalnego była czasem szczególnej łaski. Ofiarowałyśmy Panu cierpienia świata. „To był zaszczyt móc wspólnie modlić się w tym świętym miejscu” - powiedziała

siostra Loreta. „Ponadto myśl o osobach starszych z sąsiedztwa, które nie miały nikogo, zachęciła nas do utrzymywania z nimi kontaktu przez telefon, a w pilniejszych przypadkach do kontaktu z nimi osobiście, z całym ryzykiem i niebezpieczeństwem. Ale dzięki zachęcie i przykładowi przełożonej generalnej rozpoczęto posługę ubogim z sąsiedztwa.” Adoratorki zaangażowały się także w działalność wspólnoty św. Egidio, przygotowując kanapki i inne posiłki dla bezdomnych. Pomimo całkowitego zatrzymania działalność kościelna trwała, na różne sposoby, dzięki kreatywności s. Nadii i sióstr. Każda osoba czuła się zaangażowana, wykorzystując własne talenty.

Po dwóch miesiącach zamknięcia stopniowo zaczęto mówić o ponownym otwarciu kultu publicznego. Wspólnota w Domu Generalnym jednogłośnie przygotowała się do ponownego otwarcia, wprowadzając w życie wszystkie zasady bezpieczeństwa. Tak więc 3 czerwca, po mszy o godzinie 7:00, kościół pozostawiono otwarty. S. Loreta natychmiast zauważyła, że weszły dwie kobiety, które były tak poruszone, że stojąc przed krucyfiksem, podziękowały jej za ponowne otwarcie kościoła. Po południu przydzielone miejsca zajęły się. Mieszkający w pobliżu i wierni gromadzili się na nabożeństwie, aby uczestniczyć w wieczornym różańcu i mszy. Codzienna popołudniowa adoracja w godzinach od 17:00 do 18:30, ustanowiona podczas pandemii, trwała dalej, a następnie różaniec i msza.

„Oczekuję, że na podstawie tego doświadczenia nauczymy się doceniać celebrację eucharystyczną i komunie jako środek rzeczywistego uczestnictwa i dzielenia się wiarą”, podsumowała S. Loreta.

Wśród komentarzy, które zebrała od wiernych, pamięta szczególnie jeden. „Po mszy w telewizji było to jak obecność przy przygotowaniu pysznego przepisu, a następnie niemożność jego spróbowania”. Podziękujmy Panu za wszystkie duchowe dary, które nam w tym czasie udzielił, ponieważ, jak zauważyli ludzie, obecność św. Marii De Mattias, do której często się zwracają, będąc w sąsiedztwie kościoła mając okna naprzeciwko zadbała o to, aby nikt nie zachorował. Dlatego naszą wdzięczność kierujemy zarówno do tych, którzy namawiali nas do „wyjścia” podczas tej podróży, jak i do tych, którzy współpracowali na różnych etapach po drodze.

S. Maria Grazia Bozzamazzo, ASC



COVID-19 - Bolivia

„Wasz smutek zamieni się w radość.”

(J 16,20b)



W czasie kwarantanny (dwa i pół miesiąca) Boliwijczycy doświadczyli niepewności z powodu pandemii, zwłaszcza z powodu braku opieki zdrowotnej w naszym kraju.

Był to także czas refleksji, milczenia i modlitwy za nas, wzywając nas do przeżywania Tajemnicy Paschalnej i wzywania mocy Najdroższej Krwi Jezusa. Ewangelia tych dni zachęca nas do podtrzymywania naszej nadziei pomimo udręki, pozostawiając miejsce na nowe, które Bóg chce osiągnąć.

W ostatnich dniach liczba osób zarażonych koronawirusem znacznie wzrosła, osiągając 54.156 przypadki przy 1.984 zgonach w całej Boliwii.

Z pewnością większość populacji znajduje miejsce kwarantanny, która dotyczy głównie biednych, nie do zniesienia. Istnieje również interes polityczny niektórych sektorów, które proszą o zwołanie wyborów, które powinny być się odbyć 3 maja tego roku, a które zostały opóźnione z powodu pandemii. To zachęca ludzi do mobilizacji, przełamania kwarantanny i narażania dobrobytu rodzin boliwijskich.

My, Adorantki w Boliwii, nie zarażyliśmy się koronawirusem, a ze względu na odległości jesteśmy w ciągłej komunikacji.

W obliczu ludzkich, społecznych i ekonomicznych słabości, które ujawniła pandemia,

czujemy się powołane, aby odpowiedzieć na potrzeby obecne na naszym terytorium. Dla wielu z nas, którzy mieszkają w dzielnicach daleko od centrum miast, bieda uderza tak bardzo, że ludzie cierpią z powodu głodu. Organizowane są posiłki dla biednych, zwane „olla común”, które oferują jedzenie każdego dnia, od poniedziałku do soboty. Naszym wkładem w tę sytuację jest bycie mediatorem w najbardziej potrzebujących dzielnicach i parafii, aby zapasy żywności dotarły do celu.

Jednocześnie towarzyszymy księżom, którzy dzielą z nami swoją misję i życie, za pośrednictwem platform telematycznych i wideokonferencji zachęcając się nawzajem w wierze, modlitwie i refleksji nad Słowem.

Kiedy obchodzimy uroczystość Pięćdziesiątnicy, wzywamy mocy Ducha Świętego wraz z Jego darami dla przywódców wszystkich krajów, aby mogli współpracować w walce z tą pandemią.

Razem z każdą z was i za wstawiennictwem św. Marii De Mattias wnieśmy naszą modlitwę błagalną, aby pandemia się skończyła i „całe stworzenie zmierzało w kierunku tego pięknego porządku rzeczy, które Syn Boży ustanowił Swoją Krwią.” (KŻ 3)

Adorantki Fundacji Boliwia

Wielka uroczystość w okropnym czasie

Świętowanie ukończenia przez Siostrę Jenny Sellaro szkoły pielęgniarskiej było pełne pozytywnej energii i nadziei na przyszłość, i zapomnijmy na chwilę o tym, jak ciężkie były te dni koronawirusa.

Siostra Jenny ukończyła 8 maja na Newman University, Magna Cum Laude, uzyskując tytuł licencjata w dziedzinie pielęgniarstwa. Siostry z całego Regionu dołączyły do wirtualnej uroczystości Wichita przez Zoom.

Wspólnota Centrum Wichita rozpoczęła celebrację Eucharystią w niedzielę 10 maja po ponad dwumiesięcznej nieobecności Mszy żywej. Radością była obecność dziewięciu Sióstr z okolic, które nie zostały wpuszczone do Centrum od czasu rozpoczęcia się pandemii koronawirusa.

Pandemia anulowała plany tradycyjnej mszy absolwentów i przejścia przez scenę, ale siostra Jenny przyszła na mszę z kompletnymi regaliaми ukończenia szkoły, podczas gdy muzyka grała w tle. Po krótkiej homilii księdza Toma Welka siostra Joann Stuever przedstawiła refleksje na temat niedzielnych odczytów, które zaprosiły Jenny do przyjęcia wezwania do posługi.

Po obiedzie program rozpoczął się od hałaśliwej interpretacji „Jeśli jesteś szczęśliwy i wiesz o tym”, a zakończył się ożywioną wersją YouTube „Oh Happy Day” (O szczęśliwy dzień) z parafii Najświętszego Serca w Omaha. Siostry zastąpiły kluczowe słowa słowami „kiedy Jenny przeszła przez scenę”.

Podczas programu Siostra Vicki zaprosiła Siostry do modlitwy błogosławieństwa, aby uhonorować jej osiągnięcie. Pogratulowała Jenny w imieniu Regionu USA i wręczyła dar Regionu, stetoskop.

Kool i Gang wykonali utwór „Celebrate” przez

YouTube i zainspirowali siostry do wstawania i tańca.

Siostry Bernadine Wessel i Teresa Bahr napisały i wygłosiły wiersz akrostatyczny, w którym wykorzystano wszystkie litery pełnego imienia Jenny.

Siostra Janet Rowley zauważyła, że siostra Jenny podążała śladami wielu Adoratorek w służbie zdrowia, które ją poprzedziły. Co ciekawe, św. Maria nie podkreślała opieki zdrowotnej jako formalnej posługi. Jednak Clementine Zerr była nieprzeszkoloną pielęgniarką w wojnie krymskiej.

Była przewodniczącą NU, siostra Tarcisia Roths, zauważyła wejście Jenny do elitarnego klubu absolwentów Adoratorek, który pochodzi z Akademii Najświętszego Serca.

Siostra Betty Adams złożyła gratulacje w ojczystym języku włoskim siostry Jenny. Siostra Josie Mendoza modliła się, aby Matka Boża z Guadalupe ofiarowała swoją miłość i współczucie najbardziej bezbronnyemu dzięki pracy Jenny. Siostra Rita Robl odmówiła modlitwę bębniącą z dziedzictwa Wielkich Równin Wichita.

Marsha Wilson przewodziła gromadzeniu przedmiotów na specjalną okazję „Sznurek honorowy ASC” dla Jenny. Przedmioty na czerwonym sznurku obejmowały mały kompas, klejnotowy krzyż, medalik św. Marii, małą czapkę dyplomową, dyplom, małe klejnotowe serca i małe srebrne słowa wiary, nadziei, miłości.

Po przyjęciu Siostry przyszły do stołu z prezentami i cieszyły się, widząc, jak Jenny otwiera prezenty.

Świętowanie zakończyło się wraz z Jenny w stroju dyplomowym i innymi siostrami żegnając się z tymi, którzy wciąż się schronili.

S. Diana Rawlings, ASC

Współczująca podróż z bezradnymi Migrantami podczas Corona Pandemii

“Co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnie uczyniliście”

My, Adorantki Krwi Chrystusa - ASC z Bangalore - wspólnota Koramangala miałyśmy wielki przywilej współpracować z Archidiecezją Bangalore, aby towarzyszyć 55 migrantkom ze stanu Jharkand. Opiekowałyśmy się nimi przez tydzień, pod koniec maja, podczas dni pandemii Corony. To była podróż z niewidzialną i nieznaną istotą. Podobnie jak św. Maria De Mattias, kobieta w pośpiechu, pomogłyśmy tym młodym dziewczętom w czasie smutku, aby były szczęśliwe i silne w wierze, podczas tych doświadczeń Corona Pandemii, które wywołały wiele niepewności.

Podczas naszego pobytu poznawałyśmy coraz więcej tych niewinnych istot, które były wykorzystywane w ich miejscach pracy. Te dziewczyny zostały zwerbowane z Jharkand Sate po tym, jak zostały tam przeszkolone jako krawcowe. Po dotarciu do Bangalore są zabierane i wysyłane bezpośrednio do miejsca pracy. Dołączyły do tego miejsca pracy w listopadzie 2019 roku. Minęło sześć miesięcy, kiedy zostały tu zatrudnione. Podczas tych dni pandemii Corony chciały wrócić do swojego rodzinnego miasta, ale niestety z powodu zamknięcia nie mogły wrócić do domu. Dziewczyny nie chciały kontynuować pracy, porzuciły pracę i wyszły z firmy.

Archidiecezja Bangalore przyszła im z pomocą i przejęła odpowiedzialność za te dziewczyny. Poprzez sieć organizacji pozarządowych Marzenie Indii zwróciły się do Żeńskich Kongregacji z Bangalore o współpracę z nimi. ASC z Bangalore - wspólnota Koramangala została poproszona przez przełożoną regionalną o wyświadczenie tej miłosnej służby. Siostrom Jessie D'Souza i Bimla Lakra powierzono opiekę nad nimi przez tydzień.

Kiedy spotkałyśmy je w dniu, w którym zaczęłyśmy nasz pobyt, wydawały się bardzo zdesperowane, bezradne i bez nadziei. Słyszałam też, że niektóre z nich mówiły, że nawet jeśli będzie to 2000 km, pójdziemy pieszo i wrócimy do domu. Siostra Bimla i ja starałyśmy się być wobec nich bardzo empatycznymi, aby przywrócić w nich nadzieję.

Po rozmowie z nimi mogłyśmy zobaczyć radość z wysłuchania. Ponieważ jadłyśmy z nimi i spałyśmy razem z nimi w tym samym pokoju, czuły, że zostały przyjęte i poczuły się jak w

domu, następnego dnia rano, zaczęły dobrze jeść. Przeprowadziłyśmy niektóre zajęcia, nauczyłyśmy ćwiczeń, doradzałyśmy im, prowadziłyśmy, medytacje i ćwiczenia koncentracji. Słyszałam, jak dzieliły się, że czuły się pocieszone. Prowadziłyśmy także zajęcia mówiące o ich prawach w miejscu pracy. Większość z nich właśnie ukończyła dziesiątą klasę, a niektóre dziewiątą i zakończyły naukę. Miałyśmy bardzo dobrą pracę zespołową wraz z miejscowościami, które naprawdę starały się zapewnić im pyszne jedzenie, pomagały nam pod każdym względem.

Było to spotkanie, aby pozytywnie zmierzyć się z sytuacją. Dla mnie było to doświadczenie wiary, a także doświadczenie wytrwałości. Ogromnie się ucieszyłam, gdy usłyszałam je szczęśliwe, gdy w końcu wsiadły do pociągu i zadzwoniły, aby poinformować: „Siostrzo, twoja obecność była dla nas doświadczeniem Boga, nigdy cię nie zapomnimy”. Dotykamy osoby delikatnymi gestami życzliwości i miłości. Rzeczywiście było to dla mnie doświadczenie Boga, a także błogosławiony pobyt misyjny. Możemy udowodnić ludziom w okolicy, że żadna z nich nie miała Covid-19.

Kiedy chcemy dobra innych, sam Bóg przejmuje prowadzenie, aby zakończyć misję. Dziękuję Bogu za zwiększenie zaufania do Niego. Dziewczęta przebywają w kwarantannie przez 10 dni po powrocie do stanu Jharkand. Nadal informują nas o swoim pobycie. Jestem wdzięczna Jezusowi, który powołał mnie do tego życia, że mogłam być narzędziem w Jego rękach, aby wspierać te młode dziewczyny. Dziękuję św. Marii De Mattias za pielęgnowanie we mnie pragnienia podniesienia poziomu kobiet i dziewcząt, które cierpią w społeczeństwie z różnych powodów. Mogłam wykorzystać moje kwalifikacje zawodowe w zakresie doradztwa, aby przywrócić im energię życiową. Dziękuję zarządowi prowincji za możliwość służenia najbardziej potrzebującym.

S. Jessie D'Souza, ASC



List to Minister Azzolina

Bari, 23 maja 2020

Droga Minister Azzolina,

Piszę do was z otwartym sercem w nadziei, że moje najszczerze słowa mogą przekazać wam ich najgłębsze znaczenie.

Jestem Fabiana, dziewczyna taka jak wiele innych. Uwielbiam moją szkołę.

Obecnie wszyscy staramy się pokonać tę pandemię, która, uderzając w nasz kraj, powoduje zamieszanie i cierpienie. Do tej pory powietrze, którym oddychamy przez nasze maski, jest pełne przerażenia. Wszystko to drastycznie zmieniło nasze codzienne życie.

W tym czasie samotność dominuje w moich myślach, a jednak jestem świadoma bliskości mojej szkoły. Moja szkoła dała nam wszystkim uczniom możliwość zastanowienia się nad otaczającą nas rzeczywistością. Postanowiliśmy wziąć udział w strajku prywatnych szkół katolickich, rówieśników do szkół publicznych, we wtorek, 19 maja i środę, 20 maja, koncentrując nasze lekcje online na tematach, które pozwolą nam odkryć i docenić szkołę, do której uczęszczamy: Instytut Najdroższej Krwi.

Profesorowie towarzyszyli nam w procesie odkrywania początków naszego Instytutu. Potem było miejsce na nasze rozważania na temat prawa do nauki, które niestety nie jest respektowane w wielu krajach. Następnie, jako szkoła w Cambridge, zaangażowaliśmy się w dyskusję w języku angielskim, w której my, uczniowie, wskazaliśmy różne cechy naszej szkoły, a korzystając z programu online, stworzyliśmy plakaty podkreślające te cechy.

Ponadto przeprowadzono transmisję strumieniową na żywo. Pierwszej dokonali nasi dyrektorzy wraz z Siostrą Anną Monia Alfieri i dr Lucrecją Stallacci, a także z Ks. Luigi Gaetani i członkiem parlamentu Michele Nitti. Druga została przeprowadzona z kierownikami i przedstawicielami wszystkich prywatnych szkół metropolitalnego miasta Bari, którzy współpracują w dziedzinie edukacji, w dialogu z gośćmi ks. Francesco Cacucci, arcybiskupem metropolitą Bari-Bitonto; Antonio Decaro, burmistrzem Bari; Michele Emiliano, prezydentem regionu Apulia; Ojcem Luigi Gaetani, przewodniczącym krajowym CISM; oraz Ludovico Abbatichio, kontrolerem praw małoletnich w regionie Apulia.

Ponadto, my studenci współpracowaliśmy, robiąc zdjęcia, na których uwieczniliśmy dłonie na papierze ozdobionym z tekstem „#invisibletothegovernment” (niewidziani dla rządu). Na naszych rękach zostały zapisane słowa, aby wyrazić naszą prośbę. Nasze twarze pokazały nasze przygnębienie. Następnie połączyliśmy wszystkie zdjęcia w jednym filmie z piosenką śpiewaną przez jednego z naszych kolegów z klasy, który dzięki Instytutowi Przenajdroższej Krwi odkrył jego miłość i pasję do muzyki.

W świetle powyższego piszę, aby podnieść moje wołanie o pomoc, tak aby istniała możliwość, że wielu innych uczniów podejmie cudowną ścieżkę szkolną, taką jak moja, która w trzeciej klasie gimnazjum osiągnęła koniec. Dlatego proszę was o konkretne zobowiązanie dla ocalenia prywatnych szkół katolickich, które do tej pory z pewnością wniosły znaczący wkład w nasz rozwój ludzki i dydaktyczny, a z drugiej strony nie otrzymały tego, co powinno być ich.

Świadectwem tego jest moje osobiste doświadczenie, które miałam w szkole publicznej, gdzie mogłam zaobserwować znaczne kontrasty między tymi dwoma rodzajami szkół. Chociaż oba mają ten sam cel, zauważyłam, że szczególne różnice mogą całkowicie zmienić drogę szkolną ucznia: możliwość posiadania większej liczby zajęć edukacyjnych, uczenia się poprzez „alternatywne” i oryginalne lekcje, posiadania dobrze przygotowanego wykładowcy gotowego do rozwiązania możliwego problemu i praca w lepiej utrzymanych środowiskach pod każdym względem, zdolna poradzić sobie z obecnymi i przyszłymi ograniczeniami.

Dzisiaj zastanawiam się, dlaczego my, uczniowie, rzecznicy szkół prywatnych, odczuwamy potrzebę napisania tych słów. Może to być brak zainteresowania ze strony odpowiednich organów?

Zwracam się zatem do Pani Minister, aby ponowić naszą prośbę: nie pozwól temu wirusowi zniszczyć naszego marzenia, by położyć kres historii tak wielu szkół.

Pewna, że będę wysłuchana,

Fabiana
studentka trzeciego roku
Gimnazjum

Instytut Przenajdroższej Krwi – BARI

Seminarium dla sióstr około ślubów wieczystych

CHARYZMAT ASC: płomień nowego życia....



Seminarium, pierwotnie organizowane przez Międzynarodowe Centrum Duchowości (CIS) na dwumiesięczne ramy czasowe, musiało zostać zmodyfikowane i przeprogramowane od 5 maja do 1 czerwca w Domu Generalnym w Rzymie z udziałem Sióstr mieszkających we Włoszech lub tych, które przybyły do Włoch przed zamknięciem granicy z powodu narastającej pandemii koronawirusa.

Po południu 5 maja, w ciepłej i serdecznej atmosferze zorganizowanej przez ASC z CIS w Sali Konferencyjnej, seminarium rozpoczęło się od powitania przygotowanego przez organizatorów dla uczestników spotkania: s. Gaudencji (Tanzania) z Regionu Tanzanii, S. Tatiany (Ukraina) i S. Nadziei (Białoruś) z Regionu Polska, a ja, S. Katty, Peruwianka z Regionu Brazylii. Słowa powitania i otwarcia wygłosiła s. Nadia Coppa, przełożona generalna naszego Zgromadzenia.

Płomień, aby nadal promieniować światłem, potrzebuje paliwa i stałej opieki. W tych dniach tak było. W ciągu trzech tygodni w Domu Generalnym miałyśmy spotkania formacyjne i czas modlitwy. Tematy zostały opracowane w kreatywny sposób przez członkinie CIS i kierowane przez Adorantki i księdza Tima Nortona, SVD.

Po południu 22 maja pojechaliśmy do Acuto, gdzie s. Angela Di Spirito rozmawiała z nami w sposób kreatywny i poruszający na temat historii i duchowości św. Marii De Mattias i pierwszych ASC. Wieczorem 23 maja rozpoczęłyśmy rekolekcje prowadzone przez s. Toni Longo. Następnego dnia

udałyśmy się na pielgrzymkę ulicami Acuto z

s. Barbarą Perali jako uważnego i sumiennego przewodnika. Słyszemy w duchu modlitwy i szacunku dla tej ziemi, która również przyjęła św. Marię De Mattias i zobaczyła narodziny Zgromadzenia. Odwiedziliśmy także Casa Madre.

Zakończyłyśmy rekolekcje 29 maja i po powrocie do Rzymu pojechaliśmy do Vallecorsa, gdzie urodziła się i dorastała Założycielka. W Rzymie miałyśmy zajęcia integracyjne i dokonaliśmy oceny Seminarium. Modlitwa końcowa odbyła się w Kościele Najdroższej Krwi w Domu Generalnym.

Były to znaczące i wyjątkowe dni dla każdej z nas. Doświadczaliśmy bogactwa międzykulturowości (różnorodność języków i kultur). Tym, co zjednoczyło nas jako kobiety ASC, jest nasze powołanie, pierwsze Boże wezwanie, aby być częścią Jego misji w Zgromadzeniu, do którego należymy i u którego charyzmatycznego źródła gasimy nasze pragnienie.

Dziękujemy Siostrom wspólnot, które nas powitały i podzieliły się świadectwem życia ASC. Podziękowania dla Adorantek, członkiń zespołu CIS, s. Nadii Copsy, przełożonej generalnej i radnych. Dziękuję również wszystkim Siostrom, rodzinom i przyjaciółom, którzy towarzyszyli nam swoimi modlitwami.

S. Katty Sarita Collana Estrella, ASC

Logopedia w czasach pandemii

Od 2002 roku mieszkam we wspólnocie ASC w Kongorze (Bośnia i Hercegowina) i pracuję jako logopeda w systemie opieki zdrowotnej Polikliniki Tomislavgrad, która jest 16 km od mojej wspólnoty. Wraz z początkiem rozprzestrzeniania się wirusa COVID-19, który stał się pandemią, wszystko, co wcześniej robiłam, nie było już możliwe. W krótkim czasie dystans fizyczny, mycie rąk, unikanie bezpośredniego kontaktu z ludźmi stały się warunkami, które wracały do nas w kółko, nawet w naszych snach. Maski ochronne stały się integralną częścią naszego codziennego życia.

Praca w zakładach opieki zdrowotnej została zredukowana tylko do nagłych wypadków. Dlatego terapia mowy i testy diagnostyczne zostały zawieszane. W naszym budynku, który zwykle ma jedenaście wejść, tylko dwa pozostały otwarte. Byłam zaangażowana w jedną z nich przez ponad miesiąc, aby monitorować chorych przy wejściu od 7:00 do 14:00 po południu. Kiedy to możliwe, prowadziłam logopedię online. To był dość wyczerpujący okres, nie tyle fizycznie, co psychicznie. Strach przeniknął do ludzi i mógł być odczytany w ich oczach ponad maskami ochronnymi. Wydawało

się, że doświadczamy czegoś nierealnego. Sprzęt ochronny (choć niewystarczający), który nosiłam podczas nadzorowania wejścia, wyglądał jak astronauty. Jednocześnie był to błogosławiony czas, ponieważ mogłam modlić się za wszystkich, których spotkałam, wzywając mocy Krwi Chrystusa, aby nas chronić. I byliśmy naprawdę chronieni, ponieważ w naszym mieście było tylko kilka przypadków infekcji.

W połowie maja mogłam ponownie rozpocząć terapię mowy, przestrzegając wciąż obowiązujących środków (masek ochronnych, rękawiczek, odległości w zamkniętych pomieszczeniach, stosowania środka dezynfekującego). Praca logopedy jest specyficzna i najważniejszymi instrumentami do naszej pracy są usta, język, zęby i głos. Niemożliwe jest noszenie maski, robienie tego i zachowanie odpowiedniej odległości. Dlatego w gabinecie logopedycznym jako najlepsze rozwiązanie w tej konkretnej sytuacji umieszczono przegrodę z pleksiglasu. Przyzwyczajamy się już do tej nowości, choć mamy nadzieję, że wkrótce będziemy mogli znów uściskać sobie dłoń, uściskać się bez obaw, usiąść blisko siebie...

S. Renata Vukadin, ASC



Współzależność zdrowia planety Ziemi i ludzi

Ta 50. rocznica Dnia Ziemi, obchodzona 22 kwietnia, pozwoliła nam zrozumieć coś innego, ścisły związek natury z człowiekiem. Pojawienie się pandemii wywołanej wirusem COVID-19 nawiedziło świat, podważyło wiele wartości, na których opierała się współczesna cywilizacja, podważając stabilność gospodarczą, zakłócając interakcje społeczne i inne. Między innymi zadano pytanie, jak niszczące było środowisko, które spowodowało pandemię i jak pandemia wpłynęła na środowisko.

Naukowcy ostrzegają, że zanieczyszczone powietrze może powodować lub nasilać choroby układu oddechowego, takie jak astma lub przewlekła choroba płuc. Choroby te sprawiają, że ciało jest bardziej podatne na najgorsze skutki infekcji płuc. Wiadomo, że zakażenie koronawirusem jest tym, które najbardziej atakuje układ oddechowy. Obecność koronawirusa jest wciąż badana.

Każda interpretacja lub dowód przyczyny potwierdzi ludzką odpowiedzialność za nasze zdrowie i zdrowie. Niektóre pozytywne wydarzenia z koronawirusa potwierdziły to i ostrzegły ludzkość, że natura jest naszym najlepszym przyjacielem i współpracownikiem. Niemniej jednak zły stosunek osoby ludzkiej, który zagraża naszej uczciwości, przemienia nas w naszego największego mściciela. Oprócz radzenia sobie z kryzysem zdrowotnym należy również wziąć pod uwagę mechanizmy łagodzące i kryzys klimatyczny.

Każdy kryzys to nowa możliwość, jeśli wyciągniemy wnioski z naszych błędów i zmienimy nasze nawyki. Oto niektóre wskaźniki potrzeby zmiany naszych nawyków i modeli konsumpcji:

- zanieczyszczenie powietrza jest zauważalnie zmniejszone w wielu miastach na świecie;
- potrzeba większego uznania zasobów naszego kraju i ich wykorzystania oraz lepszej integracji miast i wsi;
- w warunkach równego niebezpieczeństwa w poszukiwaniu samowystarczalnemu rynku zbytu, w tle widać okoliczności ideologiczne, polityczne,



narodowe, a nawet konfliktowe;

- solidarność jest podkreślana we wszystkich zainteresowanych krajach.

Pozytywne i negatywne doświadczenia pandemii można naprawdę wykorzystać do stworzenia nowej ery, w której będziemy traktować przyrodę mądrzej i tworzyć bardziej ludzkie relacje oparte na wartościach moralnych i etycznych. Papież Franciszek podkreśla: „Każde naruszenie solidarności i przyjaźni obywatelskiej ma negatywny wpływ na środowisko” i zachęca: „nie możemy myśleć, że te wysiłki nie zmienią świata. Przynoszą korzyści społeczeństwu i zawsze przynoszą owoce”. (Laudato si, 142 i 212)

Tak więc każdy wysiłek, jaki podejmujemy w tym względzie, przyczynia się do zdrowia ludzkości i natury. Odnówmy naszą odpowiedzialność!

S. Cecilija Milković, ASC

Radosne wspomnienia z Tygodnia Laudato Si

„Potrzebne jest zaangażowanie i talent każdego człowieka, aby naprawić szkody wyrządzone przez człowieka i nadużywanie stworzenia Bożego. Każdy z nas może współpracować jako Boże narzędzie opieki nad stworzeniem. Tematem przewodnim tygodnia było „Wszystko jest połączone”. W tym tygodniu rozpoczęła się całoroczna podróż transformacji, gdy dorastamy przez kryzys obecnej chwili, modląc się, refleksji i przygotowując się do budowania lepszego jutra.



W Domu Generalnym świętowałyśmy tydzień Laudato Si śpiewem, modlitwą i poezją. Stół pośrodku jadalni został udekorowany, aby przedstawiać Matkę Ziemię, zieloną i żywą, a ściany pokryte były pięknymi zdjęciami natury. Każdego ranka i wieczorem s. Lucia

przeplatała liturgię z czytaniem encykliki papieża Franciszka „Laudato Si” i słowami Marii De Mattias o „tym pięknym porządku rzeczy”. Podczas wieczornych posiłków S. Marcia recytowała niektóre ze swoich oryginalnych wierszy o naturze, takie jak:

JAK BÓG KOCHA TĄ ZIEMIĘ
*Wiem, że Bóg kocha tę Ziemię.
 Zobacz, jak jest pieszczona, dzień i noc
 W dzień i w nocy przez fale oceanu
 Które okrążają jej brzegi.
 Plusk i piana
 Sięgając daleko w głąb lądu
 Dotknąć jej serca, zanurzając się w piasku
 I znów wyciągam rękę
 Delikatny dotyk, delikatna tęsknota
 Od Wszchemogącego.*

Nasz dzisiejszy świat cierpi z powodu nadużywania przyrody, wirusa Corona oraz

rozpadu i nierówności ekonomicznych. Jeden wpływa na drugi. Wszystkim trzem grozi zniszczenie naszego życia na planecie. Wiele osób umiera, gatunki zwierząt znikają, drzewa są spalane, lasy i pola uprawne zanieczyszczone środkami chemicznymi, a olej rozlewa się w morzach.

Jedno jest pewne: Bóg tego nie chce. Bóg chce tylko dla nas dobra, dobrego zdrowia dla wszystkich stworzeń, szczęścia i możliwości zarabiania na utrzymanie dla swojej rodziny. Co możemy zrobić, aby pomóc Bogu uratować świat? Po pierwsze, musimy nauczyć się czegoś z doświadczenia wirusa Corona, z blokady, z naszego zakłóconego stylu życia i zapytać: Czego nauczyłam się z tego globalnego wydarzenia, które wstrząsnęło naszym światem? Jakiego systemu gospodarczego powinniśmy użyć, aby uniknąć głodu i ubóstwa tak wielu ludzi? Jakiego rodzaju gospodarki potrzebujemy, aby zapewnić zdrowie i dobre samopoczucie planety? Laudato Si, dokument papieża Franciszka mówi: „Doprowadź uzdrowienie do naszego życia, abyśmy chronili świat i nie żerowali na nim” (LS.246). Każdy z nas musi znać dokument wystarczająco dobrze, aby inteligentnie rozmawiać o sytuacji z przyjaciółmi, rodziną, ludźmi, na których czekamy w kolejce. Jeśli my, zakonnice, ASC, nie robimy nic, kto się tym zajmie? Jesteśmy tutaj, aby interpretować przesłanie Boga. Przez chrzest jesteśmy prorokami, królami i kapłanami. Przyjmijmy naszą rolę! Świat czeka na coś od nas. Pomóżmy zbudować „ten piękny porządek rzeczy” wraz z Marią De Mattias.

„Każdy musi być pielęgnowany z miłością i szacunkiem, ponieważ wszyscy, ponieważ żywe stworzenia są od siebie zależne” (Laudato Si, 42)

Tworzywa sztuczne
 Ten kawałek plastiku
 Mewa właśnie nakarmiła nim młode,
 Czy to z twojej butelki coli
 Czy moja tubka pasty do zębów?

S. Marcia Kruse, ASC



2 - 8 lipca Siostra Nadia i S. Matija są w Zagrzebiu, aby towarzyszyć podczas Kapituły wyborczej Regionu Zagrzeb

10 lipca kontynuacja wizytacji kanonicznej Regionu Włochy

Profesje Zakonne

1 lipca 2020

Pierwsza Profesja Zakonna – Misja Wietnam

S. Thi Thanh Hien Vu

S. Thi Tuyen Tan

25.ta Rocznicą Profesji Zakonnej – Fundacja Filipiny

S. Corazon Estrellado

60.ta Rocznicą Profesji Zakonnej – Region Brazylia

S. Rosa de Andrade Lima

S. Clara de Albuquerque Silva

S. Rosa Pereira Telles

S. Zélia Maia Valentim

65.ta Rocznicą Profesji Zakonnej – Region Brazylia

S. Marília Terezinha dos Santos Menezes

S. Iracy Alves da Cruz

19 lipca 2020

25.ta Rocznicą Profesji Zakonnej – Region Wrocław

S. Ewa Pruszczyńska

15 sierpnia 2020

50.ta Rocznicą Profesji Zakonnej – Region Zagrzeb

S. Adelina Kovačević

S. Branka Gabrić

S. Jasna Tomić

S. Josipa Draguljić

S. Karolina Miljak

S. Milka Marković

S. Zvonimira Borščak

60.ta Rocznicą Profesji Zakonnej – Region Zagrzeb

S. Amalija Miletić

S. Cecilija Glibo

S. Jelena Kančelarić

29 sierpnia 2020

60.ta Rocznicą Profesji Zakonnej – USA Region – Columbia Center

S. Bernice Klostermann

65.ta Rocznicą Profesji Zakonnej – USA Region – Columbia Center

S. Kathleen Washington

70.ta Rocznicą Profesji Zakonnej – USA Region – Columbia Center

S. Therese Marie Smith

75.ta Rocznicą Profesji Zakonnej – USA Region – Columbia Center

S. Jean Marie Landis

S. Clea Marie Reineberg



Urodziny: Świętujmy życie

LIPIEC

30

S. Delphina Thomas Ntandu 07/07/1990 Tanzania

S. Placidia Pontian Mutashuburukwa 31/07/1990 Tanzania

40

S. Hanna Działik 13/07/1980 Wrocław

S. Lourdy Mary Savarimuttu 18/07/1980 Indie

S. Marcia Muglia 19/07/1980 Argentina

50

S. Oliva Clemence Lema 05/07/1970 Tanzania

60

S. Amata Anđelić 04/07/1960 Zagrzeb

S. Anna Maria Cappiello 26/07/1960 Włochy

70

S. Sara Dwyer 25/07/1950 USA

S. Susan Welsby 26/07/1950 USA

80

S. Amalija Miletić 20/07/1940 Zagrzeb

S. Charlotte Rohrbach 15/07/1940 USA

S. M. Adele Vecchione 22/07/1940 USA

S. Marcia Kruse 31/07/1940 USA

90

S. Lucille Kern 05/07/1930 USA

100

S. Serafina Mancinetti 31/07/1930 Włochy

SIERPIEŃ

60

S. Damjana Kovačević 23/08/1960 Zagrzeb

70

S. Franca Mangiacotti 10/08/1950 Włochy

80

S. Filomena Paziienza 11/08/1940 Włochy

S. Bernadine Wessel 20/08/1940 USA

S. Elisa Badiale 30/08/1940 Włochy

90

S. Rita Robl 19/08/1930 USA



Wiadomości Międzynarodowe
Adoratorki Krwi Chrystusa

Miesięcznik informacyjny
prowadzony przez
Adoratorki Krwi Chrystusa
Wiadomości Międzynarodowe - Zarząd Generalny
Via Maria De Mattias, 10 - 00183 Rzym

Rok XXII, Wydzanie 7, lipiec – sierpień 2020

Komitet redakcyjny
Maria Grazia Boccamazzo, ASC
Debora Brunetti

Tłumaczenie:
S. Klementina Barbić - chorwacki
S. Betty Adams - angielski
S. Anastazia Floriani - kiswahili
S. Bożena Hulisz - polski
S. Clara Albuquerque - portugalski
S. Miriam Ortiz - hiszpański
S. Johanna Rubin - niemiecki



**Wróciły do
Domu Ojca**

02/06/2020

S. Ilga Steurer Schaan

17/06/2020

S. Angela Raschiatore Włochy

08/07/2020

S. Michelina Zanetti Włochy

11/07/2020

S. Sistina Schina Włochy